

# KATOLICKA UNIVERZITA V RUZOMBERKU

## 1. Kierunek studiów

filologia germańska, pedagogika, nauki o rodzinie, filozofia teoretyczna, muzykologia, historia sztuki, psychologia

## 2. Jakże dokładnie dokumenty zostały wysłane do uczelni zagranicznej? Kiedy?

Wykaz zaliczeń oraz egzaminów odbytych dotychczas na KUL-u, CV w języku angielskim, kserokopia dowodu osobistego oraz karty ISIC, dokumenty z Ružomberka odnośnie danych osobowych oraz zakwaterowania, Learning Agreement ustalony w porozumieniu z Koordynatorem Instytutowym, podanie do Koordynatora Wydziałowego o ustalenie warunków zaliczenia semestru po przyjeździe (zaliczenie egzaminów na Słowacji nie wiąże się z zaliczeniem egzaminów na KUL-u, trzeba je również zdać) styczeń – przed wyjazdem na stypendium w lutym

## 3. Jak ustalał/a Pan / Pani przedmioty w *Learning Agreement* przed wyjazdem oraz po wyjeździe i gdzie można je było znaleźć (Internet, koordynator zagraniczny, BWZ KUL, pakiety ECTS, etc.)?

Przed wyjazdem:

w porozumieniu z Koordynatorem Instytutowym w oparciu o informator otrzymany z uczelni zagranicznej. oraz dzięki informacjom o planie zajęć na stronie uczelni jak i informacjom od studentów z lat poprzednich. Wybrałam te przedmioty, które interesowały mnie treściowo oraz te najbardziej punktowane (bo o zdobyciu 30pkt trzeba pamiętać)

Po przyjeździe wszelkich potrzebnych informacji udzielał koordynator zagraniczny, oraz mieliśmy do dyspozycji każdy własny informator o wykładanych przedmiotach.

Dziekanat Wydziału Filozoficznego, bardzo miła pani, która chętnie pomoże znaleźć interesujące Cię zajęcia i poinformuje o systemie kredytowym tj. liczbie punktów przysługującej danym zajęciom. Po przyjeździe do Słowacji indywidualnie z koordynatorem oraz osobami prowadzącymi zajęcia. Przedmioty do LA znalazłam w informatorze otrzymanym z uczelni zagranicznej. Bardzo pomocne są informacje otrzymywane od studentów którzy brali udział w wyjeździe rok wcześniej

## 4. Legalizacja pobytu:

Od 1 maja 2004 studenci wyjeżdżający do uczelni partnerskich w innych krajach Unii Europejskiej na okres od 3 miesięcy do 1 roku nie muszą ubiegać się o wizy; pozostaje w mocy obowiązek zalegalizowania pobytu w danym kraju.

### α) Czy była wymagana legalizacja pobytu?

nie

### β) Czy były kłopoty z legalizacją pobytu?

nie

### χ) Jeżeli tak – jakie?

Nie dotyczy

### δ) Gdzie musiał/a Pan/i się udać i w jakim terminie od dnia przyjazdu należało dopełnić formalności dotyczących legalizacji pobytu?

Po informacji udzielonej na posterunku policji dowiedzieliśmy się, iż legalizacja pobytu (płatna 150 koron) nie jest konieczna, jeśli uczelnia wystawia karty potwierdzające tożsamość studenta zagranicznego i udziela mu innych pełnych praw studenckich jak możliwość korzystania z obiektów uniwersyteckich, karta stołóvkowa wraz z danymi osobowymi służąca jednocześnie jako karta biblioteczna, legalizacja wiąże się też konkretnym terminem pobytu przekraczającym 3 miesiące, a w semestrze letnim, który na Słowacji jest dość krótki (początek lutego, sesja letnia już na początku maja, możliwość wcześniejszego zdawania egzaminów i zaliczania przedmiotów) nie ma to większego znaczenia, dodatkowo należy wziąć pod uwagę

fakt wyjazdu na dłuższy okres do domu w związku z przerwą świąteczną). Legalizacja pobytu nie daje też możliwości korzystania ze zniżek na bilety wstępu do ośrodków sportowych, polscy studenci ponoszą normalne koszty (baseny w Besenovej), dotyczy to wyłącznie obywateli Słowacji.

Dokumenty zostały złożone po podpisaniu umowy o zakwaterowanie w komisariacie policji w oddziale dla cudzoziemców.

- ε) **Jakie dokładnie dokumenty?**  
Zdjęcie, dowód osobisty, druk o zakwaterowaniu
- ϕ) **Jaki był czas oczekiwania?**  
3 tygodnie – 1 dzień

## 5. Ubezpieczenie

Obowiązkowo należy uzyskać Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego (EKUZ), która wydawana jest przez oddział Narodowego Funduszu Zdrowia właściwy ze względu na miejsce zamieszkania i jest ona bezpłatna. EKUZ pokazuje się bezpośrednio w placówce służby zdrowia. Czasami wymagane jest dodatkowo okazanie dowodu tożsamości (preferowany paszport). Dodatkowo każdy student Erasmusa jest zobowiązany posiadać dodatkowe ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków (NNW) wykupione w towarzystwie ubezpieczeniowym.

### a) **W jakim towarzystwie ubezpieczeniowym wykupił/a Pan/i ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków i jaki był jego koszt?**

Towarzystwo Ubezpieczeniowe Compensa Vienna Insurance Group (karty ISIC, ISIC-PTSM, ITIC, IYTC), koszt wykupienia karty ISIC 69 zł (wersje rozszerzona koszt ok 100 zł.), w Lublinie w biurze turystycznym na ulicy Lipowej 10, naprzeciwko Plazy, istnieje możliwość wyrobienia słowackiej karty ISIC, koszt 16,60 EUR, wiążą się z tym liczne zniżki na przejazdy oraz bilety wstępu. Euro 26/około 60zł. Na Słowacji ważny jest tylko słowacki ISIC i, należy go wykupić zaraz po przyjeździe. Polskie karty są ISIC i Euro Student są tam bezużyteczne. Biuro Podróży i turystyki „Almatur”

### b) **Czy musiał/a Pan/ Pani skorzystać z ubezpieczenia zdrowotnego (karty EKUZ) lub z ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków za granicą? Jeśli tak, czy wystąpiły jakieś trudności?**

Nie. Tak, nie było żadnych trudności.

### c) **Czy była konieczność rejestracji w odpowiedniej instytucji ubezpieczeniowej tak aby w razie choroby za okazaniem kart EKUZ móc korzystać z opieki zdrowotnej (jeśli tak, proszę podać nazwę instytucji i termin do jakiego należało dopełnić formalności)?**

Nie.

## 6. **Jaki wybrał/a Pan/Pani środek transportu? (proszę podać również koszt biletu)**

W sezonie zimowym jest dobre połączenie, autobus Kraków-Jasna przez Ružomberok jeździ w sobotę i niedzielę o godzinie 6.30. Koszt biletu w jedną stronę wynosi 32 zł. Czas jazdy 3 godziny. Pod koniec marca autobusów już nie ma, jechałam pociągiem z Krakową przez Żilinę (przesiadka) do Ružomberka, wyjazd godzina 6.40 koszt biletu studenckiego 70 zł. Jeździ codziennie. Czas jazdy 7 godzin. Można też jechać pociągiem z Krakowa lub Katowic, lecz przynajmniej z jedną przesiadką w Zielinie, koszt w jedną stronę ok. 80zł

Pociąg, koszt wyniósł ok. 150 zł

Najtaniej i najszybciej jest pojechać samochodem ze względu na dużą ilość bagażu (benzyna - 300 zł + winiety - 8 euro). Pociągiem podróż jest trochę uciążliwa, bo trzeba się przesiadać. Bilet z Katowic przez Ostrawę i Żilinę do Ružomberka w jedną stronę kosztuje ok.100 zł, taniej jest kupić bilet w dwie strony, który można wykorzystać przez miesiące, wtedy płaci się ok.130 zł. **Uwaga!** najtaniej jest kupić

osobno bilet w Polsce (do najbliższej stacji na Słowacji) i osobno na Słowacji. Wykupując bilet na całą trasę płaci się niemal dwukrotną cenę biletu. Autobus Jasna – Ružomberok jeździ tylko w środy (i co to drugą środę) o godzinie 6.30. Koszt biletu w jedną stronę wynosi 32 zł czas jazdy 3 godziny.

**7. Czy uczelnia zagraniczna proponuje przyjeżdżającym studentom:**

**a) odebranie z dworca po przyjeździe**

tak, nie, należy wziąć taxi zaraz obok dworca, niewielki koszt- max kilka Euro

**b) pomoc studenta/ów zagranicznych**

tak, nie

**c) imprezę powitalną, program orientacyjny, itp.**

Tak, nie

**8. Czy uczelnia proponowała dodatkowe zajęcia gdzie można było rozwijać swoje zamiłowania i umiejętności (sport, muzyka, plastyka, i inne.)**

Tak, w zależności od tego, co kto lubi, w mieście jest centrum sportowe - siłownia, joga, masaż, możliwość licznych pieszych i rowerowych wycieczek, można wypożyczyć rower za 20 koron, świetne trasy oraz widoki, gorące źródła w Besenovej – idealne miejsce dla relaksu i odpoczynku, 8km od Ružomberoka, wygodne połączenie autobusowe, możliwość wycieczek do innych miast na Słowacji jak Bańska Bystrzyca czy stolica Bratysława, piękne krajobrazy i zabytki, warto też udać się z Ružemberoka do Pragi, stolicy Czech, dobre połączenie autobusowe z Ružemberka, zniżka na polską kartę ISIC, koszt biletu ok. 430 koron (normalny 610 koron). W Ružomberku jest też basen i lodowisko (to już na własną rękę). Możliwe jest korzystanie z sal muzycznych, ponadto Duszpasterstwo Akademickie zachęcało do uczestnictwa w innych formach aktywności np. wycieczki górskie.

Przy katedrze filozoficznej istnieje radio Plus w którym udzielają się studenci. Biuro współpracy z za granicą zorganizowało również 2 wycieczki do pobliskich zamków na Słowacji. Polskie podręczniki z przedmiotów, które się wybrało. Zestaw naszyć, Słownik Polsko – Słowacki.

Takie zajęcia są w programie studiów, można je sobie wybrać, za zgodą koordynatorów na KULu. (ceramika, rysunek, rzemiosło, aerobik, lodowisko, basen, siłownia, tenis stołowy).

**9. Co warto ze sobą zabrać ?**

Przede wszystkim przenośny komputer, podstawa, (robi za prasę, słowniki, telefon itp.; słuchawki i mikrofon do skype'a), by utrzymać kontakt z Polską i móc pisać różnego rodzaju prace, przygotowywać prezentacje, szczególnie ważna sprawa, jeśli jest się na V roku i pisze się pracę magisterską. Należy zadbać o to, by komputer był sprawny technicznie, nie przegrzewał się częsta wada laptopów, warto zabrać płyty instalacyjne, Windows Xp, Office, pamięć USB. okulary przeciwsłoneczne (zimną i wiosną nieocenione w górach).

Dokumenty, przewodnik BWZ, korony słowackie, telefon, aparat fotograficzny, słownik słowacko polski, dużą walizkę (istotna przy powrocie), drukarkę.

Polską wędlinę, naczynia, sztucce, czajnik, deskę do krojenia, chochlę i wszystko co w kuchni potrzebne (także płyn do mycia naczyń, gąbeczki, ściereczki) bo w akademiku nie ma żadnego wyposażenia – można to kupić na miejscu, ale w Polsce jednak jest taniej i jak się jedzie samochodem warto zabrać więcej rzeczy. Także olej, cukier, sól, przyprawy, soki marchwiowe (tu nie produkują), wieszaki na ubrania, środki czystości, apteczka, ubrania. Polskie podręczniki z przedmiotów, które się wybrało. Zestaw naszyć, Słownik Polsko – Słowacki.

Przewodnik po Słowacji, mapy tras górskich, buty górskie, ubranie w góry, płaszcz przeciwdeszczowy, kostium kąpielowy, sportowy strój, sprzęt do Nordic Walking, raki,

rakiety śnieżne, wełniane skarpety, nieparujące gogle, rękawice, wielowarstwową kurtkę z systemem vaportex (lub innym podobnym), latarkę "czołówkę", spodnie narciarskie.

Samochód ze względu na trudności z dojazdem na miejsce.

Buty trekkingowe, scyzoryk, sprzęt narciarski (20 min od akademika znajduje się ski park, można tam wypożyczać sprzęt ale zdecydowanie taniej z własnym). klej do mebli i kret do rur (jeśli zakwaterowanie w C-bloku), krem do opalania, pomadka ochronna do ust, cukierki "krówki" (są tu uważane za wielki przysmak).

Jeśli się o czymś zapomni, w zasięgu dłoni jest supermarket Tesco, można tam ewentualnie dokupić drobne rzeczy.

**10. Czego nie warto zabierać?** Nie warto podwajać zabranych już rzeczy typu obuwie bądź odzież ciepła lub letnia w myśl zasady „może się przydać” – w akademiku na bloku C jest pralnia – 3 godziny 20 koron należy wykorzystać czas na zwiedzanie okolic i liczne wycieczki a nie przykładać zbyt wielkiej wagi do idealnego stroju wyjściowego.

Zbyt dużej ilości ubrań, torebek, switcha. W mieście jest dużo sklepów, zawsze można coś kupić. Śpiwora, pościeli, bo jest w akademiku do dyspozycji.

Książek i notatek do nauki na egzaminy, które ma się po powrocie ze stypendium. Cennych rzeczy, bo potem może okazać się, że bagaż jest zbyt ciężki, i wtedy nie szkoda zostawić rzeczy na miejscu. Pracy magisterskiej jak ktoś jest na V roku, najlepiej skończyć ją przed wyjazdem, lub od razu przełożyć na wrzesień.

**11. O czym należy pamiętać/co warto załatwić przed wyjazdem (sprawy studenckie / administracyjne/ finansowe etc.)?**

Podstemplowanie legitymacji, sprawdzenie stanu konta i upewnienie się o regularnych przelewach stypendialnych w czasie pobytu na stypendium, zdać większość egzaminów.

Warto poinformować profesorów, z którymi będzie się miało egzamin po powrocie do uczelni macierzystej i ustalić termin egzaminów i sposób zaliczenia przedmiotu po powrocie, załatwić wcześniej wszelkie praktyki wakacyjne. ustawić roaming w telefonie komórkowym

Jeśli jesteś na V- tym roku to najlepiej skończ magisterkę, a jeśli nie to, to zadbaj o dobry kontakt z promotorem (np. mail).

Dogadać się z koordynatorem instytutowym co do formy kontaktu oraz sprawdzić czy zabrano się ze sobą na wyjazd wszystkie dokumenty (najlepiej wraz z kopiami), będąc na piątym roku można zabezpieczyć się przed ewentualnym nie wyrobieniem się z napisaniem pracy magisterskiej w terminie pisząc podanie o przedłużenie daty oddania pracy na wrzesień, to umożliwi większy luz podczas pobytu i więcej czasu wolnego na zwiedzanie i turystykę oraz realizowanie swoich hobby. Nie załatwiać karty EKUZ w ostatniej chwili, bo maszyna drukująca karty może się nieopacznie zepsuć na kilka dni, załatwić sprawy urzędowe wcześniej, bo w każdym urzędzie trzeba swoje odczekać. Można postarać się o Stypendium Marszałka Województwa Lubelskiego.

**12. Zakwaterowanie:**

**a) Rodzaj (akademik, wynajęte mieszkanie, itp.)**

akademik, blok C

**b) Czy było zapewnione przez uczelnię zagraniczną?**

tak

**c) Czy wymagano kaucji?**

nie

**d) Jeśli tak, to w jakiej wysokości?**

nie dotyczy .

**e) Jaki był koszt zakwaterowania?**

2500 Sk (ok.270 zł), ok. 85 EUR, pokój dwuosobowy, bardzo dobre warunki mieszkalne, aneks kuchenny, łazienka, internet (należy zabrać własny przenośny komputer)

**f) Czy wymagano opłat z góry i za jaki okres?**

okres zapłaty ustala się wspólnie z panią z działu administracyjnego – może to być okres 1 bądź 2 miesięcy w zależności od własnych ustaleń, można też wpłacić pieniądze za cały okres pobytu, kwestia omówienia, wtedy wiadomo ile pieniędzy zostało na własne wydatki.

**g) Kiedy załatwia Pan/Pani formalności związane z zakwaterowaniem (przed przyjazdem, po przyjeździe na miejsce/ ewentualne uwagi)?**

Przez wyjazdem wysłała się dokument Application Form, zadeklarowałam się przed przyjazdem jaki standard akademika mnie interesuje, po przyjeździe czeka pokój w Akademiku, wystarczy się zameldować na portierni i dostaje się klucz a następnego dnia trzeba iść opłacić akademik, dostaje się potwierdzenie (dział administracyjny).

**h) Pana/Pani wskazówki jak znaleźć dobre/niedrogi zakwaterowanie oraz adres, który chce Pan / Pani polecić kolegom - proszę podać powód, dlaczego warto tam mieszkać (ze względu na cenę, położenie, itp.)**

2500 koron słowackich za mieszkanie w dobrze wyposażonym pokoju dla dwóch osób to dla jednych wygórowana cena, dla drugich przyzwoita, warto pozostać na bloku C, ponieważ wszędzie jest blisko, na uczelnię do supermarketu Tesco, jeśli chce się POSZUKAĆ (absolutnie nie wolno używać słowa „szukać” na Słowacji, jest to wulgarnie określenie, chociaż w środowisku słowackich studentów i uczelni jest to zrozumiałe, że polskim studentom zdarzą się w pośpiechu go użyć i jest to przyjmowane z uśmiechem, taka wskazówka na przyszłość) stancji, trzeba upewnić się, jakie będą warunki, czy będzie blisko na uczelnię, jakie są opłaty itp., akademik jest najlepszym rozwiązaniem i szkoda czasu na zawracanie sobie głowy zakwaterowaniem, w naszym Biurze Współpracy z Zagranicą ten problem jest rozwiązany praktycznie od samego początku, kiedy wybiera się akademik (jest ich kilka w Ružomberku, warto się do nich wybrać i porównać warunki mieszkalne jak i cenowe) są pralki, lodówki, inni studenci Erasmusa, wszystko na miejscu.

Położenie Bloku C gdzie mieszka większość zagranicznych studentów, jest już praktycznie na końcu miasta, pokoje dobrze wyposażone w niezbędny sprzęt AGD ale trzeba iść ok 30 minut żeby dojechać do miasta, Studenci Wydziału filozoficznego mają idealnie, gdyż na uczelnię z bloku C mają kilka minut, także do Tesco, ja wszystkie zajęcia miałam na wydziale pedagogicznym, blisko centrum, tak więc ok 30 minut drogi. Jednak nie stanowiło to dla mnie problemu. Zaletą było to, że codziennie byłam w centrum. Niestety przy głównej ulicy przejazdowej, całą noc jeżdżą TIRy, ale można się przyzwyczaić.

O wiele taniej jest wynajmując sobie mieszkanie czy pokój (można poprosić jakiegoś słowackiego studenta żeby pomógł znaleźć coś taniego w Internecie)

Warto mieszkać w akademiku, wprawdzie wynajem kosztuje więcej niż mieszkanie prywatne, ale pokój jest ładny, w miarę duży, niedawno odremontowany, poza tym akademik jest połączony z wydziałem filozoficznym, więc wszędzie blisko

### **13. Wyżywienie**

W stołówce akademickiej

We własnym zakresie

#### **Uwagi/wskazówki:**

Warto od czasu do czasu wybrać się do miejscowych restauracji np. Pilsner i spróbować słowackiej specjalności Haluszki, lane kluski z serem bryndzowym oraz słoniną, bardzo smaczne.

Sporadycznie korzystałam ze stołówki akademickiej, jedzenie dobre, ale tłuste, no i nie dają warzyw ani sałatek!!! Dania wegetariańskie też są do wyboru, ale wtedy jest to np. 5 pączków na drugie danie albo kawał ciasta. Większość posiłków we własnym zakresie. Przy pokoju jest aneks kuchenny, lodówka więc można sobie gotować, tylko trzeba zabrać ze sobą garnki, sztućce, talerze, kubki itp.

Obiady na mieście są dobre i niedrogi (nawet do 100 Sk), ale mimo to warto jeść na stołówce. Obiady są duże i naprawdę niedrogi, jedzenie dobre, bardzo tanie, pełen obiad kosztuje 1.59€. Obiad zamawia się dzień wcześniej za pomocą karty, którą otrzymamy

od koordynatora na miejscu, lub przez internet. Bardzo duży wybór dań. Warto się stołować w hotelu Acko (1.29€), bardziej opłaca się tam jeść niż samemu gotować (ale nie dają kompotu ;)).

**14. Czy można na miejscu podjąć pracę ? Jeśli tak, prosimy o Pana/Pani uwagi:**

Studenci z krajów członkowskich Unii Europejskiej mają prawo do podjęcia pracy zarobkowej w wymiarze określonym przez ustawodawstwo danego kraju.

Teoretycznie tak, np. wykładanie towaru w TESCO. Czas też zawsze można wygospodarować, weekendy i często jeden dzień w tygodniu są wolne. Ale grant wystarcza na życie. A jest tam tak pięknie i tyle możliwości wycieczek, że szkoda marnować czas na pracę (nie sądzę, żeby dużo płacili). W zimowym sezonie jest sporo pracy przy obsłudze turystów narciarskich (także z Polski), jest też możliwość pracy w licznych barach i restauracjach (stawka 7 euro za dzień + premia od obrotów). Istnieje taka możliwość ale warunkiem jest znajomość języka słowackiego.

**15. Ile dni przed rozpoczęciem semestru warto przyjechać na miejsce?**

2 – 7 dni przed. Semestr zaczyna się w poniedziałek.

**16. Co i w jakiej kolejności załatwiać/a Pan/Pani w ciągu pierwszych dni po przyjeździe?**

Przybycie do akademika, odebranie klucza. Pierwszego dnia semestru było spotkanie informacyjne, na którym wszystko wyjaśniają i wiadomo co trzeba najpierw zrobić. Potem opłacenie akademika oraz wypełnienie związanych z tym dokumentów (legalizacja pobytu nie jest konieczna z uwagi na jego zróżnicowany czas w przypadku każdego ze studentów a także na formalności związane z pobytem), karty potwierdzające tożsamość wydane przez administrację uczelni, legalizacja pobytu jest płatna i nie zawsze wiąże się z nią korzyści jak np. zniżki biletowe na wejścia do ośrodków sportowych, nie zawsze uznawane są też polskie karty ISIC, najlepiej wyrobić sobie słowacką kartę ISIC (perekuz).

Spotkanie z koordynatorem w celu uzyskania planu zajęć, wpłacenie pieniędzy na obiady, zakupienie mapy miasta, poznanie miasta. Rejestracja w ABAKUSIE – uczelniany system internetowy, zapoznanie się ze studentami. Ustalenie 'Changes'.

**17. Wybór przedmiotów/kontakty z koordynatorem na uczelni zagranicznej/przesłanie uzgodnionego Learning Agreement do Biura Współpracy z Zagranicą KUL, kontakt ze swoim koordynatorem w KUL – prosimy o Pana/Pani wskazówki/rady dla przyszłych studentów Erasmusa:**

Wybór przedmiotów w dziekanacie, przesłanie mailem do koordynatora, informowanie koordynatora instytutowego co jakiś czas o praktycznych aspektach pobytu na Słowacji, zawsze odpisze (na germanistycę prof. Marek Jakubów).

Koordynator na uczelni zagranicznej był bardzo pomocny, nie musiałam zmieniać nic w learning agreement, z BWZ KUL i z koordynatorem w Polsce kontaktowałam się przez e-mail, nie było żadnych problemów.

Warto pochodzić w pierwszym tygodniu na więcej zajęć niż planujesz, wpisać i dowiedzieć się o sposób ich zaliczania, np. czy jest możliwość zdawania ich w języku polskim, czy na koniec pisze się pacę zaliczeniową, czy jest egzamin ustny, czy pisemny. Poza tym jeśli wybierzesz więcej przedmiotów, to będziesz mógł sprawdzić czy na pewno się one odbywają, czy nie są zawieszane, gdyż zdarza się, że przedmiot jest na liście zajęć odbywających się w danym semestrze, a w rzeczywistości może go nie być. A wybierając więcej przedmiotów robisz sobie ich pewien „zapas” i masz możliwość ich wybrania przy ostatecznym wpisywaniu ich do Learning Agreement. Prześlij Learning Agreement odpowiednio wcześniej, zostaw sobie kilka dni „zapasu” na wypadek kolejnych zmian. (Polecam ceramikę na pedagogice, oraz Trening SP na pracy socjalnej).

Uzupełniaj ten dokument dokładnie! Przed wysłaniem nowego Learning Agreement do BWZ, nie zapomnij skontaktować się mailowo ze swoim koordynatorem wydziałowym i poproś go o zgodę na zmiany w tym dokumencie. Jeśli on wyrazi zgodę, wtedy wyślij go do BWZ.

Wybierać przedmioty w porozumieniu z panią koordynator, warto wybierać przedmioty w filozoficznej fakulty, mają o wiele więcej punktów. Najlepiej wybierać przedmioty będące wykładami, ale trzeba uważać, bo mogą być do nich przypisane ćwiczenia. Warto skorzystać z rad osób, które były tam w poprzednich latach. Można chodzić dodatkowo na zajęcia jakie się chce - nie ma tu ograniczeń w postaci obecności lub oceny.

### **18. Jaką w przybliżeniu łączną kwotę wydawał/a Pan/Pani miesięcznie w czasie pobytu?**

Łączna kwota/mies.	200 – 400	EUR, w tym:
a. mieszkanie	70 – 90	EUR
b. komunikacja miejska	10	EUR
c. wyżywienie	70 – 150	EUR
d. książki i pomoce naukowe	10-50	EUR
e. inne (proszę wymienić)	50 – 80	EUR (zakupy, wycieczki)

### **19. Jaką formę przechowywania pieniędzy wybrał Pan / wybrała Pani?**

konto bankowe złotówkowe     Bank Pocztowy  
konto bankowe w euro  
gotówka  
inne

### **Czy wg Pana/Pani bardziej korzystne jest konto w Polsce czy za granicą?**

W Polsce. Konto w euro bardzo ułatwia życie – za zakupy płaciłam tą kartą, czasem w pizzeriach itp. bez żadnej prowizji. Najlepsza jest gotówka.

### **20. Cenne wskazówki dotyczące pobytu/studiów:**

Studenci V roku – warto wyjechać na Sokratesa, ponieważ absolutnie nie koliduje to z pisaniem pracy mgr (warto mieć część już napisaną przed wyjazdem), plan zajęć ustala się szybko, egzaminy są bardzo przyjemne i wpis z nich można uzyskać równie szybko, warto zatroszczyć się o osobę, która przekaże partię napisanej pracy do promotora, promotorki (po odebraniu mailem i wydrukowaniu). Najczęściej promotorzy wyrażają zgodę na wyjazd, semestr na Słowacji jest krótki, więc nie ma żadnych większych problemów, a z takiego wyjazdu można wiele skorzystać, należy utrzymywać tylko kontakt z promotorem. Młodszy studenci – tym bardziej.

Przy uzgadnianiu LA należy spytać się w jakiej formie będzie odbywać się zaliczenie (pisemnie, ustnie), wykładowcy są przyjaźnie nastawieni, wielu zna język polski. Zrealizować program studiów w uczelni zagranicznej, zostawić jak najmniej przedmiotów, które trzeba zaliczać po przyjeździe

Niektóre zajęcia odbywają się co dwa tygodnie, warto więc zwrócić uwagę czy wybrane przedmioty odbywają się w tygodnie parzyste czy nieparzyste.

Warto przejrzeć przedmioty z różnych kierunków, jest wiele ciekawych zajęć, na które warto się zapisać, np. język migowy, nauka jazdy na nartach, chór uniwersytecki. Profesorowie są bardzo mili i wyrozumiali, trzeba od razu spytać się jakiego wymagają zaliczenia. Ćwiczenia bywają bardzo ciekawe – można poznać studentów. Koordynator Kluska zna polski więc może pomóc albo przy tłumaczeniu, albo gdy są problemy za jakimś profesorem. W razie jakichkolwiek trudności należy zgłosić się do koordynatorki P. Kluskovej, dobrze mówi po polsku i zawsze pomoże.

W momencie podpisania umowy o zakwaterowanie należy określić na jak długo planuje się pobyt. Ewentualne zmiany w umowie należy dokonać z dwumiesięcznym wyprzedzeniem (ale nie ma z tym problemów).

Istnieje możliwość wypożyczenia rowerów (cena 20 SK – za dobę), warto udać się do gorących źródeł Besenova, które stanowią bardzo dobre miejsce do odpoczynku i relaksu. Warto zwiedzać pobliskie miejscowości, bilety autobusowe są bardzo tanie, ale nie zawsze kierowcy uznają zniżki dla studentów na podstawie polskiej karty ISIC. Największą atrakcją miasta są góry, warto dużo spacerować i wspinać się, widoki zapierają dech w piersiach. Warto jak najwięcej zwiedzać, chodzić na wycieczki w góry, bo są niedaleko i naprawdę piękne. Polecam korzystanie z wycieczek i akcji organizowanych przez Duszpasterstwo UPAC, Pościel, razem z poszewkami i prześcieradłem (zmiana co ok. 2tyg.) dostaniesz, więc nie zabieraj jej ze sobą. W akademiku jest jedna pralka, ale nie jest „oblegana”, poza tym zawsze możesz ją sobie zarezerwować. Korzystanie z pralki jest płatne, ale tylko 20 koron za 3 godziny prania, a to spokojnie wystarcza na 2, 3 prania. Bardzo pomocny jest laptop, bo w pokojach jest Internet, więc możesz się łatwo kontaktować z innymi. Zainstaluj sobie też przed wyjazdem „Gadu gadu” i „Skeypa”- to kontakt z Polską.

## 21. Studia:

### a) Jak Pan / Pani ocenia poziom i organizację zajęć na uczelni przyjmującej (prosimy o krótkie uzasadnienie)?

Poziom niższy niż na KUL-u (powodem jest krótki okres istnienia uczelni), ale dający się porównać ze standardami kształcenia filologicznego, związane jest to też z organizacją merytoryczną poszczególnych przedmiotów na germanistyce w Ružomberku. Językoznawstwo w formie zajęć z leksykologii, morfologii, składni oraz fonetyki, liczne zajęcia z praktycznej nauki języka z uwzględnieniem aspektu kulturoznawczego. Ćwiczenia oraz wykłady literaturoznawcze z dziejów literatury niemieckiej, najciekawszymi zajęciami z literaturoznawstwa jest literatura migracyjna poruszająca najważniejsze problemy egzystencjalne jak i społeczno-historyczne w oparciu o własne doświadczenia pisarzy czeskich, słowackich oraz rumuńskich piszących w języku niemieckim – katedra germanistyki w Ružemberoku zadbała nawet o wizytę jednego z takich pisarzy, wspomniały odczyt i świetna organizacja- zajęcia godne polecenia. Polecam zajęcia u Kuny i Koppali. Kurs Słowackiego potraktowany przez prowadzącego w bardzo nieprofesjonalny sposób. Wykładowcy udostępniają wiele materiałów dydaktycznych w Internecie (tzw. Moodle). Pomocna kadra nauczycielska. O ewentualnych zmianach zajęć wykładowcy informują wcześniej przez mail, bardzo dobre zaplecze informatyczne, z wykładowcami można kontaktować się przez maila. Organizacja też taka sobie, zajęć często nie było, o czym nikt nas nie informował, zajęcia sobie sami przesuwają na wcześniej lub później.

Studenci więcej piszą różnych prac – można się umówić z profesorami żeby pisać po polsku. Wykłady wyglądają czasem jak nasze seminaria, albo konwersatoria - co ciekawe jest o tyle że jest większa interakcja między studentami a profesorami. Z profesorami można dogadać się spokojnie po angielsku i polsku.

Bardzo dużo zajęć odbywa się z prezentacją multimedialną, co ułatwi robienie notatek i zrozumienie wykładów. Zajęcia odbywają się od rana do 12.00, potem od 13.00 do popołudnia (jest więc godzinna przerwa na obiad na całej uczelni).

Na stronie internetowej Uniwersytetu można łatwo i szybko odnaleźć salę, wykładowcę czy godziny zajęć. Należy jednak zaznaczyć że niektóre z nich odbywają się na stałe co 2 tygodnie ( tygodnie parzyste i nieparzyste). Psychologia trwa tam w praktyce 2,5 roku (teoretycznie 3 lata, ale ostatni semestr to praktyka) i trudno jest wybrać ciekawą ofertę, jeżeli skończyło cały program studiów w Polsce.

Organizacja zajęć wygląda trochę inaczej niż w Polsce. Większość studentów studiuje dwa kierunki w tzw. Kombinacjach, jest też wiele studentów eksternistycznych. Poziom jest bardzo dobry. Polecam pod tym względem wykład i ćwiczenia z psychologii osobowości. Bardzo dobre prowadzenie wykładu ciekawe ćwiczenia, materiały do egzaminu do ściągnięcia z ABAKUSA.

Biblioteka jest słabo zaopatrzona i o materiały do pisania prac zaliczeniowych należy zatroszczyć się w Polsce. Dużą zaletą jest możliwość kontaktowania się z pracownikami uczelni drogą mailową co bardzo ułatwia organizację czasu.

Warto wspomnieć o digitalizacji uczelni, tzn. każdy prowadzący ma do dyspozycji laptopa, plazmę i nie boi się z nich korzystać – nasza uczelnia na razie może o tym pomarzyć.

Bardzo dobre prowadzenie wykładu ciekawe ćwiczenia, materiały do egzaminu do ściągnięcia z ABAKUSA.

**b) Proszę zaznaczyć w jakim stopniu zajęcia oferowane przez uczelnię zagraniczną były zbliżone do zajęć oferowanych na Pana/Pani kierunku studiów w KUL:**

w dużym stopniu

w średnim stopniu

Inne: większość przedmiotów realizowanych na Wydziale Filozofii Kul nie ma swoich odpowiedników w Ruzomberku, dlatego różnice programowe należy zaliczyć po powrocie. Niemniej jednak jest to okazja do poszerzenia swoich wiadomości w innych dziedzinach.

**c) Jak Pan / Pani ocenia poziom usług świadczonych przez uczelnię (administracja, dostęp do biblioteki, komputerów i innego sprzętu, itd.)**

Na terenie uczelni działa bezprzewodowa sieć internetowa Wi – Fi, internet jest w pokojach w akademiku, znajdują się też stanowiska komputerowe, biblioteka jest raczej słabo zaopatrzona. We wszystkich salach wykładowych Wydziału Filozofii są rzutniki, na których wykładowcy wyświetlają materiał bieżących zajęć. Niestety uczelnia nie jest wystarczająco przystosowana dla osób niepełnosprawnych. Jedynie na Wydziale Filozofii znajdują się odpowiednie podjazdy i windy.

Administracja jest dobrze zorganizowana a co najważniejsze nie robi problemów i jest pomocna. Nie ma problemów z dostępem do biblioteki, komputery z dostępem do internetu są w budynkach poszczególnych wydziałów, jest ich sporo, ale niestety tak jak na KUL są to miejscówki stojące. Są dostępne w godzinach otwarcia uczelni 7.00-21.30.

Komputery znajdują się w holach, jest w nich dostęp do Internetu, w administracji zazwyczaj miło się z nami obchodzili, biblioteka dostępna, ale nie jest zbyt bogata, dostęp do xera. W większości sal znajdują się rzutniki co stanowi duże ułatwienie w zrozumieniu podawanych treści podczas zajęć. Wszystkie osoby odpowiedzialne za organizację były bardzo miłe i chętne do współpracy. Stopniem sformalizowania konkurencyjny wobec KUL

**d) Czy uczelnia przyjmująca stosowała ECTS?**

tak

**e) W jakim języku prowadzone były zajęcia/wykłady?**

Język niemiecki (wykłady i ćwiczenia w języku niemieckim) słowacki, czeski, angielski, polski. W języku słowackim, oraz jedne ćwiczenia z uwagi na tematykę, w języku angielskim (tj. angielski w psychologii). Dlatego warto by zadbać o to by studenci mieli co najmniej 1,5h w tyg. języka słowackiego zamiast 45 min.

**f) Jak ocenia Pan / Pani kontakty ze studentami tamtejszej uczelni oraz zagranicznymi?**

Studenci są bardzo przyjaźnie nastawieni i pomocni. Chętnie udostępniają swoje notatki w wersji elektronicznej, pomagają się zaaklimatyzować, proponują liczne formy aktywizacji.

Na stypendium można zawrzeć wiele nowych znajomości, słowaccy studenci byli bardzo otwarci. Pomagali mi w kwestiach językowych i organizacyjnych.

Studenci są przyjaźnie nastawieni, są bardzo mili, otwarci, chętnie udostępniają swoje notatki w wersji elektronicznej, pomagają w nauce języka słowackiego, zachęcają do wspólnego spędzania czasu. Chętnie zapraszali nas na wycieczki przez siebie organizowane.

W pierwszej części wyjazdu za słabe (tzn. do Świąt Wielkanocnych), w drugiej części dobre. Studenci na zajęciach są otwarci na nowych przybyszów, ale ogranicza się to tylko do ram czasowych zajęć, potem nie wiele ich obchodzi i nie garną się specjalnie do

pomocy, czy to w pokazaniu gdzie jest biblioteka, czy zwyczajnym zapytaniu co słycać i jak sobie radzisz. W Polsce wygląda to trochę inaczej i ciężko jest się z początku przestawić i zrozumieć.

**g) Jak Pan / Pani ocenia pracę (w skali: 2 źle, 3- słabo, 4- dobrze, 5 bardzo dobrze)?**

- a) koordynatora zagranicznego 5; 5; 4; 5; 5; 5; 5,2  
b) Biura Współpracy z Zagranicą uczelni zagranicznej 5; 5; 3; 5; 5; 5; 5,3,2  
c) Biura Socrates uczelni zagranicznej 5; 5; 3; 4; 5; 5; 4,3,2

Uwagi: W punktach b i c wystawiłam tylko 3 ze względu na bardzo luźne podejście do spraw formalnych, np. wysyłanie naszych *Learning Agreement* po 2 tyg., wtedy kiedy Pani Terpiłowska zaalarmowała, że wciąż na nie czeka i „wywracanie przez pracowników oczami” pytając „ a co się takiego stało..”.

**h) Jak dokładnie zdobywał/a Pan / Pani Transcript of Records oraz dokument potwierdzający pobyt w uczelni przyjmującej? Proszę opisać ewentualne trudności z tym związane:**

Nie było żadnych trudności, po zdobyciu zaliczeń i zdaniu egzaminów należy udać się do koordynatora zagranicznego i on zadba o pieczętki i podpisy na dokumentach potwierdzających odbycie studiów w uczelni zagranicznej

Koordynator przesłał pocztą wszystkie dokumenty do BZW KUL. Co do trudności dokumenty są przesyłane stosunkowo późno (co się wiąże z wymaganym czasem pobytu 5 miesięcy), w związku z tym na KUL nie mogę dostać karty zaliczeniowej od razu po przyjeździe, żeby skompletować brakujące wpisy, ale muszę czekać aż wyjazd zostanie rozliczony.

Aby zdobyć Transcript of Record musiałam wielokrotnie osobiście chodzić do Biura Erasmus uczelni zagranicznej i prosić i dopominać się o potrzebne dokumenty, dlatego radzę załatwiać je odpowiednio wcześniej.

**22. Proszę opisać jak dokładnie wyglądała procedura rozliczenia Pana / Pani okresu studiów po powrocie na KUL? Uwagi/wskazówki/problemy:**

1. Złożenie (do dnia 31.07 lub w przypadku gdy stypendium trwa dłużej w nieprzekraczalnym terminie dwóch tygodni po zakończeniu okresu studiów) w SOWM KUL:

- zaświadczenia z uczelni zagranicznej o czasie trwania stypendium (Confirmation)
- wykazu zaliczonych przedmiotów i uzyskanych ocen (Transcript of Records)
- wypełnienie drogą elektroniczną dwóch ankiet

2. Przetłumaczenie przez tłumacza przysięgłego Transcript of Records.

3. Złożenie kserokopii tłumaczenia Transcript of Records w BWZ KUL.

4. Wypłacenie drugiej raty stypendium programu Erasmusa w kasie KUL.

5. Złożenie oryginału Transcript of Records wraz z jego tłumaczeniem oraz Confirmation w dziekanacie.

Zaliczenie zaległych egzaminów KUL na zasadach i w terminach określonych w podaniu do Koordynatora Wydziałowego złożonym jeszcze przed wyjazdem – niezbędny kontakt z dziekanatem w celu ustalenia szczegółów.

**23. Podsumowanie - prosimy o wszelkie uwagi dotyczące pobytu zagranicznego: co się Panu / Pani szczególnie podobało i nie podobało, co sprawiało największy kłopot, jakich rad może Pan / Pani udzielić studentom wyjeżdżającym, itd.**

Należy wykorzystać dobrze czas 4 tygodni na ustalenie zajęć zgodnie z własnymi oczekiwaniami i zainteresowaniami, ustalić wymaganą liczbę punktów, a następnie cieszyć się z pobytu na uczelni zagranicznej, warto też przemyśleć kwestię połączenia na trasie Rużemberok-Lublin (bądź inne miejsce zamieszkania), najlepszym rozwiązaniem jest własny samochód, podróżując pociągiem bądź autokarem warto zorganizować wspólną podróż z innymi stypendystami, by łatwiej radzić sobie z transportem i docieraniem do celu, najlepsze

połączenia pociągowe bądź autobusowe - Kraków (bezpośrednio do Rużomberoka), Katowice (do Żyliny, stamtąd bezpośrednio do Rużomberoka)

Pobyć na stypendium to doskonała okazja do poznania nowych ludzi, kultury, metod nauczania na zagranicznych uczelniach wyższych. Słowacja zaprasza na przepiękne szlaki górskie, można też bardzo tanio zwiedzać zabytki i historyczne miasta. W Ruzomberku funkcjonuje nowoczesne kino, a Bańskiej Bystrzycy teatr ceny o połowę niższe niż w Polsce!!! Warto zaangażować się w działalność UPAC duszpasterstwa akademickiego: wspaniała okazja do rozwoju duchowego i integracji ze słowackimi studentami. Warto udać się do Bratysławy, Bańskiej Bystrzycy, Vilkoliniec (rezerwat architektury!!!), zamku Devin blisko stolicy, Oravskeho Hradu, Pragi i Austrii – bardzo blisko i tanie połączenia. W punkcie informacji turystycznej jest osoba, która zawsze pomoże w wyborze odpowiedniej trasy na wycieczkę i coś doradzi.

Poziom studiów jest nieco niższy niż na KULu, dlatego można pozwolić sobie na odpoczynek i wykorzystać urokliwe okolice Ruzomberka. Słowacy są bardzo mili i pomocni. Wykładowcy nie robią problemów z zaliczeniami przedmiotów i egzaminami, które można zdawać często po polsku. Pierwsza rzecz, stypendium zagraniczne to wspaniała przygoda, początkowe trudności i mnóstwo spraw do załatwienia jeszcze w Polsce nie są na tyle ciężkie żeby zrezygnować z wyjazdu. To jest okazja do półrocznego pobytu za granicą w pięknym miejscu, poznania Słowaków, okazji do podróżowania i zwiedzania, nauczenia się nowego języka.

Największym kłopotem była chyba bariera językowa i ewentualny fakt, że jest się jedynym Polakiem na danym kierunku. Czasami aż chciało się aby pewne sprawy organizacyjne, albo zagadnienia naukowe, zostały omówione po polsku. Ale to chwilowe odczucia. Ogólnie język bardzo mi się spodobał. Warto poznawać tutejszych studentów najodpowiedniejszym do tego miejscem jest internet-bar "Icek". Radą jaką chciałbym udzielić innym studentom to by dobrze wykorzystali ten czas, wypełniając go pracą naukową.

Sz szczególnie podobały mi się piękne szlaki górskie, miasto, jest otoczone górami, można wszędzie się łatwo i szybko dostać, na uczelni panuje fantastyczna atmosfera między studentami jak i wykładowcami. Najbardziej podobały mi się zajęcia na wydziale Vytvarnej Vychovy – rzemiosło i rysunek. Są ciekawe i inspirujące, ale jeśli komuś zależy na piątkach, to nie radzę, bo są surowo oceniane i na więcej niż 3 nie ma co liczyć.

Przed wszystkim Słowacja jest pięknym, pełnym interesujących do zwiedzania miejsc, przy tym jest dość mała, więc poruszanie się w jej obrębie nie stanowi problemu. Do większości miejscowości można łatwo i tanio dojechać, przy czym lepiej korzystać z autobusów gdyż kierowcy o ile nie posiadają czytników co raczej rzadko się zdarza uwzględniają kartę ISIC, w pociągach niestety takiej zniżki nie ma. Głównym atutem poniekąd docenianym przez wielu Polaków są urocze góry, zarówno te wysokie jak i nieco niższe, polecam również zwiedzić takie miejsca jak: Koszyce, Spisky Hrad, Bratysława i leżący niedaleko Devin!!! (z którego widać Austrię), Oravsky Hrad, Strecno, Bańska Bystrzyca, Vilkoliniec, gorące źródła (w Besenovej, Liptowskim Mikulaszu, czy Popradzie, czy np. „dzikie” gorące źródło 8 km od Ruzomberoka w Kalamenach). Zwróciłam szczególną uwagę na relacje studenci-wykładowcy- relacje otwarte, o wiele mniej oficjalne niż w KULu, dynamicznie działające duszpasterstwo akademickie, piękne krajobrazy, które zachęcają do zwiedzania, góry, gorące źródła. Minusem był brak kursu językowego. Jeśli chodzi o przedmioty do wyboru to polecam zajęcia u doktora Kuna na wydziale filozofii, a szczególnie: MacIntyre Philosophical Project. Największy kłopot to ilość formalności na KUL. Jeśli chodzi o miejsca spotkań studentów na szczególną uwagę zasługuje: Czajownia, gdzie serwowane są pyszne herbatki, można zapalić fajkę wodną, czasem są w niej koncerty, kolejne miejsce to „kultowa” ruzomberocka dyskoteka zwana „33”, gdzie naprzemian didżej zapodaje: słowackie hity, techno, dance, druga dyskoteka zwana „Pasadena”. W duszpasterstwie akademickim, prowadzonym przez niezwykle sympatycznych księży, są przyrządy gimnastyczne, można pożyczyć narty biegowe i zjazdowe, zagrać w bilard. Mile jest odkryć jak nie wiele nas różni, z naszymi południowymi sąsiadami i odkryć wspólne korzenie językowe – można naprawdę swobodnie dogadywać się ze Słowakami, każda ze stron w ojczystym języku. Podczas pobytu miałam szczęście spotkać wspaniałych ludzi z Polski, jak i ze Słowacji, szkoda trochę, że jest mniej multikulturowo niż na Zachodzie, ale i na to przyjdzie czas...

